

WALDEMAR CHMIELEWSKI

WYNIKI BADAŃ W SCHRONISKU WYLOTNYM W OJCOWIE

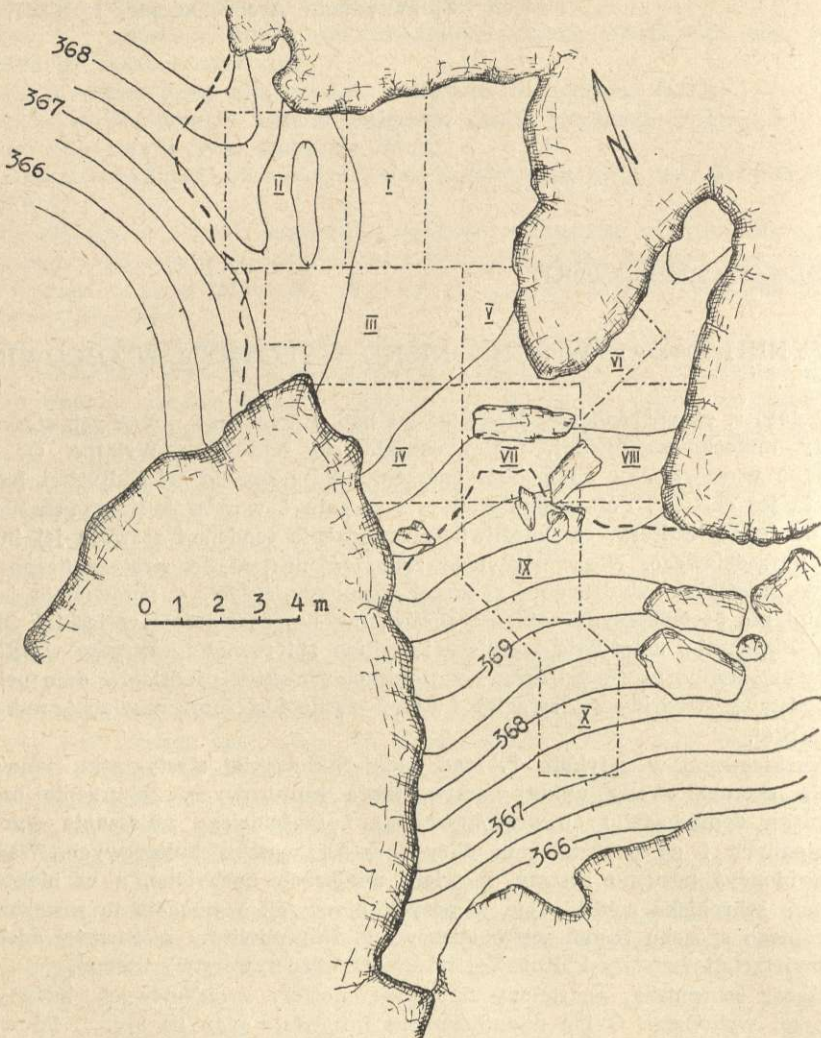
W 1966 r. zakończono trwające pięć lat badania jednego z ważnych stanowisk kultury mikocko-prądnickiej, jakim okazało się schronisko Wylotne. Odkrycia dokonane w schronisku mają duże znaczenie dla poznania tej kultury i naszkicowania jej dziejów. Polega ono na występowaniu 3 warstw kulturowych należących do jednej kultury, co umożliwia prześledzenie tendencji rozwoju jej inwentarza narzędziowego. Nie pozbawione zaburzeń następstwo stratygraficzne tych warstw umożliwiło wydzielenie zwartych zespołów źródeł, a porównanie ich ze zbiorami nie posiadającymi takich walorów, jak np. ze zbiorem w jaskini Okienik w Piasecznie, umożliwia weryfikację takich zbiorów. To wszystko wzięte razem i rozpatrzone na tle kulturowym wczesnowürmskich pradziejów daje pełniejsze podstawy wydzielenia zwartej kultury archeologicznej, nazwanej mikocko-prądnicką¹.

Naszkicowana w artykule T. Madeyskiej-Niklewskiej stratygrafia stanowiska ukazała skomplikowany układ warstw, także kulturowych. Zaburzenie osadów schroniska doprowadziło do przemieszczenia i częściowego zmieszania wyrobów krzemiennych i do odkształcenia dużych części warstw kulturowych. Warstwy leżące niegdyś poziomo zostały w wielu miejscach nachylone, a w niektórych częściach schroniska znalazły się w pozycji pionowej. Wymagało to zastosowania szczególnego sposobu badań wykopaliskowych. Nie mieliśmy możliwości odsłonięcia powierzchni warstwy kulturowej i badania każdej warstwy osobno.

Obszar schroniska, podzielony na siatkę metrów kwadratowych, badany był kolejnymi wykopami. O ich rozmieszczeniu informuje plan na ryc. 1. Po wstępnym rozpoznaniu stanowiska w wykopach I i II zastosowano przekopywanie osadów niwelowanymi poziomami 5-centymetrowej miąższości. Dawało to każdorazowo odsłonięcie powierzchni, na której wyraźnie rysowało się rozprzestrzenienie poszczególnych warstw, a pozostałości kulturowe można było dokładnie zlokalizować w ich obrębie. Poziomy były rysowane w skali 1 : 20. Umożliwia to sporządzenie planów warstwicowych każdej warstwy i rekonstrukcję rozmieszczenia pozostałości osadniczych. Jeden z takich planów przedstawiono na ryc. 2.

Postępując w ten sposób uzyskaliśmy obraz rozplanowania osadnictwa w trzech jego kolejnych fazach. Pozostałości tego osadnictwa są zróżnicowane pod wzglę-

¹ Uzasadnienie nazwy, charakterystykę zespołów mikocko-prądnickich w Europie środkowej oraz szereg danych typologiczno-statystycznych zawiera praca: W. Chmielewski, *Les ensembles Micoquo-Prondniciennes en Europe Centrale*, „Geographia Polonica”, t. 17: 1970.

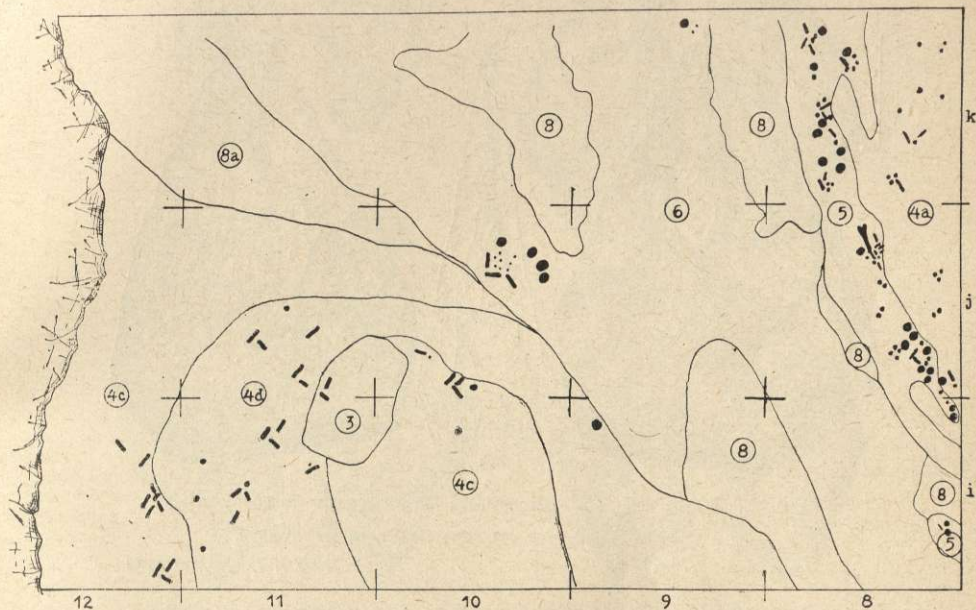


Ryc. 1. Plan schroniska Wylotnego w Ojcowie (cyfry rzymskie oznaczają numerację wykopów; granice wykopów wyznacza linia przerywana kropkami; linia przerywana wyznacza zasięg stropu schroniska; warstwie w metrach nad poziomem morza)

Rys. W. Chmielewski

dem ilościowego nasycenia wyrobami krzemiennymi i pozostałościami faunistycznymi. Najliczniejszy jest zbiór z warstwy 5 (około $\frac{3}{4}$ całości). Na drugim miejscu znajduje się zbiór z warstwy 6; najmniej liczny jest zbiór z pogranicza warstw 7 i 8. Kulturowy charakter warstw 7/8 i 6 wynika z występowania w ich obrębie wyrobów krzemiennych i pozostałości faunistycznych, a w przypadku warstwy 6— z jej jasnoszarego zabarwienia.

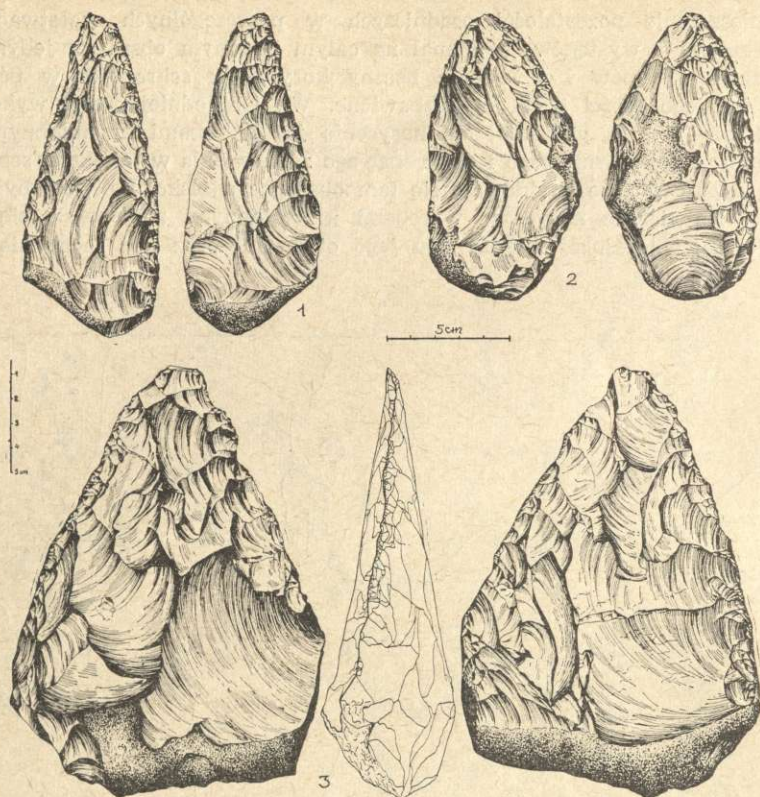
Rozmieszczenie pozostałości osadniczych w poszczególnych warstwach było różne. Warstwa 5 występowała niemal na całym badanym obszarze; jedynie północne części wykopów I i II oraz boczny korytarzyk schroniska w północno-wschodniej jego części były jej pozbawione. We wschodniej części wykopu III i w wykopie V była wyraźna, ale nasycenie jej wyrobami krzemiennymi było niskie. Sądząc z jej czarniawego i czerwonego zabarwienia w tej części schroniska można przypuszczać, że znajdowało się tam obszerne ognisko. Paliwem były kości zwierzęce. Największe nasycenie wyrobami krzemiennymi znajdowało się w osi schroniska, przebiegającej między obu jego otworami oraz pod zachodnią ścianą skalną.



Ryc. 2. Plan poziomy eksploracyjny w wykopach VII i VIII na wysokości 368,00—368,05 m n.p.m. w schronisku Wylotnym (w kółkach podano numerację warstw; małe kropki oznaczają odłupki, duże — narzędzia krzemienne; drobne okruchy kości oznaczono ukośnymi kreskami (duże fragmenty kości rysowano w wielkości naturalnej)); na marginesie cyfrowe i literowe symbole metrów kwadratowych

Rys. T. Madeyska Niklewska

Rozmieszczenie wyrobów krzemiennych w warstwie 6 skupiało się w osi schroniska, nie występując pod jego ścianą zachodnią. Wyroby krzemienne z warstwy 7/8 skupione były w środkowej części schroniska, w wykopach I i II sięgały dalej w kierunku północnym niż wyroby w warstwie 5 i 6, a bardzo słabo były reprezentowane w południowej części schroniska (w wykopach IX i X). W obu dolnych poziomach osadniczych znajdowano sporo nadpalonych kości zwierzęcych, ale nie udało się zlokalizować pierwotnego usytuowania ewentualnych palenisk.



Ryc. 3. Pięściaki ze schroniska Wylotnego w Ojcowie:

1 — z warstwy 5; 2 — z warstwy 6; 3 — z warstwy 7/8

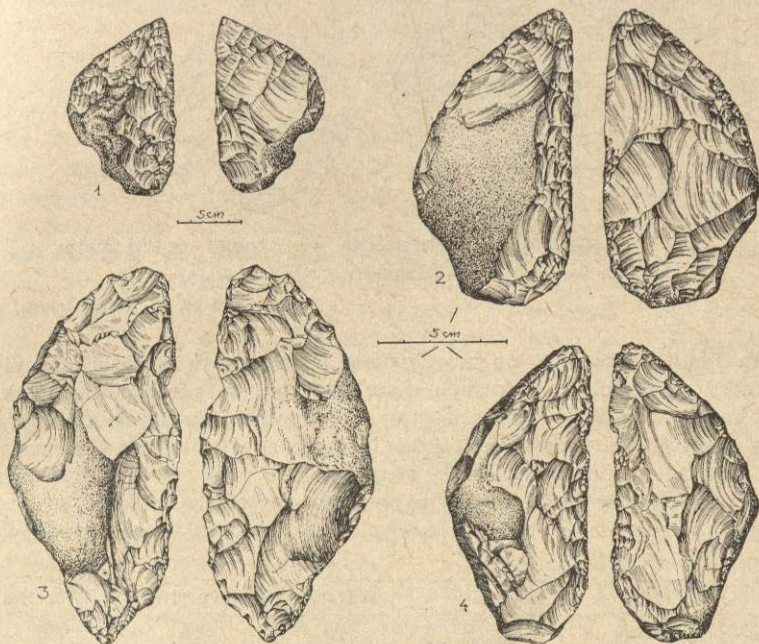
Rys. I. Niewiadomska

Poza skupieniami wyrobów krzemiennych i ewentualnym paleniskiem w warstwie 5 nie odkryto innych obiektów świadczących o adaptacji schroniska dla celów osadniczych. Rozmieszczenie wyrobów krzemiennych i usytuowanie paleniska w warstwie 5 sugeruje pewien podział jego obszaru na część związaną z wytwórczością narzędzi i wykonywaniem większości prac codziennych (obszar południowo-zachodni schroniska) oraz na część „mieszkalną”, usytuowaną wokół paleniska i w całej północno-wschodniej części schroniska. Trzeba nadmienić, że ta część schroniska zachowała do dziś najlepsze walory osadnicze: jest sucha, zasłonięta od wiatrów, tutaj gromadzą się nawiewane z zewnątrz liście, tworząc naturalne barłogi.

Przechodząc do podsumowania wiadomości o inwentarzach trzech zespołów ze schroniska Wylotnego trzeba nadmienić, że podsumowanie takie opiera się na znajomości całości źródeł, uzyskanych w czasie prowadzenia badań terenowych, a podbudowane jest bardziej szczegółowym opracowaniem typologicznym części zbioru z 3 wykopów — IV, VII i IX. Pozwoliło to wytyczyć kierunki dalszych dociekań i dało pewien pogląd na całość interesującej nas problematyki.

Cechą szczególną inwentarzy z Wylotnego jest występowanie trzech charakterystycznych typów narzędzi: pięściaków (ryc. 3), prądników (ryc. 4) oraz narzędzi

dzi odłupkowych, nazwanych przez S. Krukowskiego groszakami² (ryc. 5). Ta ostatnia grupa narzędzi, stosunkowo nieliczna, jest silnie zróżnicowana. Wśród groszaków występują formy zbliżone przez charakter retuszu do zgrzebeł, drapaży i nawet narzędzi typu raclette. Te trzy grupy narzędzi stanowią o odrębności zespołów mikocko-prądnickich w stosunku do zespołów innych grup kulturowych z wczesnej fazy ostatniego okresu zimnego (Würmu). Grupa narzędziowa zgrzebeł, będąca najliczniejszą procentowo grupą trzech pozyskanych zespołów (37,8% w warstwie 7/8, 43,9% w warstwie 6 i 39,2% w warstwie 5), jest dość jednolita



Ryc. 4. Prądniki ze schroniska Wylotnego w Ojcowie:

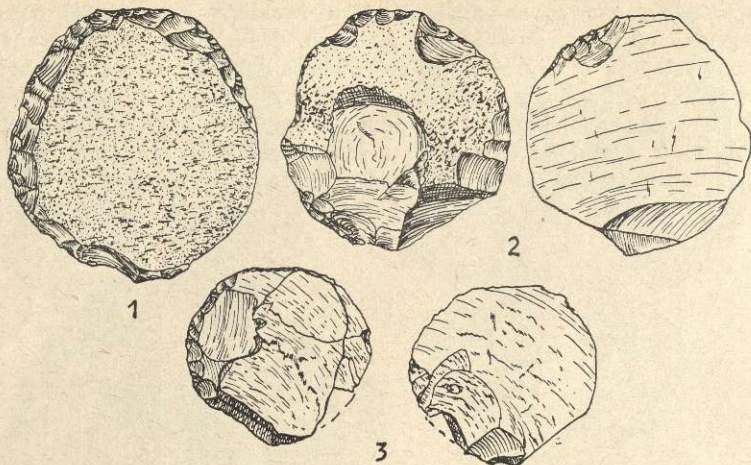
1 — z warstwy 5; 2—4 — z warstwy 7/8

Rys. I. Niewiadomska

i stanowi dobro ogólnokulturowe okresu. Podkreślić należy brak w inwentarzach Wylotnego typowych form lewaluaskich wśród narzędzi, półsurowca odłupkowego i rdzeni. Wyróżnia to w dość istotny sposób omawiane zespoły od części zespołów mikockich Europy zachodniej. Zwraca dalej uwagę nikła liczba rdzeni o źle wyrażonych formach, na ogół średnich i małych, podczas gdy na narzędzia odłupkowe dobierano półsurowiec odłupkowy dużych i średnich rozmiarów. Zabieg facetowania pięt przed odbiciem odłupków wcale nie jest reprezentowany w zespole z warstwy 7/8, a osiąga wartość 43% w zespole z warstwy 6 i około 50% w zespole z warstwy 5.

Podobieństwo trzech omawianych zespołów w zakresie typów charakterystycznych jest duże. Istnieją jednak różnice jakościowe i ilościowe między tymi zespołami, uwarunkowane rozwojem tradycji wytwórczej w czasie. Pod względem ja-

² S. Krukowski, *Paleolit*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Kraków 1939—1948, s. 1—117.



Ryc. 5. Groszaki ze schroniska Wylotnego w Ojcowie:

1 — z warstwy 5; 2 — z warstwy 6; 3 — z warstwy 7/8

Rys. W. Chmielewski

kościowym różnice polegają na występowaniu w warstwie najniższej pięściaków dużych, masywnych, bliskich formom aszelskim (m. in. pięściaków łopatkowatych, które nie występują w dwóch pozostałych zespołach), podczas gdy narzędzia te z warstw górnych są mniejsze. Jeszcze większe są różnice obserwowane w proporcjach występowania narzędzi w stosunku do półsurowca odłupkowego oraz w proporcjach między poszczególnymi typami narzędzi. Ilustruje to następujące zestawienie, oparte na wyborze materiału ze wspomnianych trzech wykopów:

	Warstwa 7/8	Warstwa 6	Warstwa 5
Ilość odłupków	20	126	655
Ilość narzędzi	60	119	307
Stosunek liczbowy odłupków do narzędzi	0,33	1,31	2,13
Ilość pięściaków i prądników	15	23	31
% pięściaków i prądników w stosunku do sumy narzędzi	30,8	21,3	11,35

Wydaje się obecnie, że powyższe dane można traktować jako wskaźniki tendencji rozwojowej starszej fazy rozwoju kultury mikocko-prądnickiej. Formułując to jako uogólnienie oparte na wynikach badań schroniska Wylotnego i na dotychczasowej znajomości innych zespołów tej kultury, można stwierdzić, że:

1) najstarsze fazy osadnictwa mikocko-prądnickiego w jaskiniach cechuje przewaga narzędzi nad odłupkami;

2) w miarę rozwoju kultury mikocko-prądnickiej stopniowo maleje udział narzędzi obustronnie powierzchniowo retuszowanych (pięściaków i prądników) na korzyść narzędzi wytwarzanych z odłupków.

Stwierdzenia te wskazują, że zasiedlenie jaskiń przez gromady ludności kultury mikocko-prądnickiej było procesem narastającym. Początkowo były to raczej krótkotrwałe obozowiska, na które przynoszono gotowe wytwory, wykonywane

poza ich obrębem. Stopniowo jaskinie stały się głównymi i bardziej ustabilizowanymi obiektami osadniczymi dla tej ludności. Kontekst geologiczny znalezisk mikocko-prądnickich w Europie środkowej sugeruje, że wpływały na to w silnym stopniu zmiany klimatyczne górnego plejstocenu³.

Na takie wnioski składają się jeszcze inne wiadomości o stanowiskach mikocko-prądnickich. Mianowicie starszy zespół mikocko-prądnicki z jaskini Ciemnej w Ojcowie, posiadający cechy typologiczne podobne do zespołu z warstwy 7/8 schroniska Wylotnego, jest bardzo ubogo reprezentowany w tej jaskini. Podobną sytuację obserwujemy w jaskini Vogelherd⁴. Natomiast zespoły posiadające analogie w młodszych zespołach schroniska Wylotnego, jak jaskinia Okiennik w Piasecznie, pieczara Jama w Piekarach i młodszy od nich zespół ojcowski z jaskini Ciemnej, odznaczają się ogromnym nagromadzeniem wytworów krzemienych i pozostałości osadniczych.

Drugie stwierdzenie nadaje ogólny kierunek dociekaniom nad genezą i późniejszymi losami kultury mikocko-prądnickiej. Wyodrębnienie się tej kultury z późnej fazy rozwojowej kultury aszelskiej zdaje się nie ulegać wątpliwości w świetle danych typologicznych. W wyniku tego wyodrębnienia powstała w Europie środkowej nowa kultura, posiadająca indywidualność typologiczną wyraźnie zaznaczoną.

Bardziej skomplikowane są dociekania nad dalszymi dziejami kultury mikocko-prądnickiej. Sądząc z dawnych i nowych wiadomości o młodszym zespole z jaskini Ciemnej w Ojcowie⁵, w dalszym rozwoju tradycji wytwórczości narzędziowej doszło do zaniku pięściaków i groszaków jako typów charakterystycznych tej kultury, przy dużym rozwoju, udoskonaleniu i zróżnicowaniu narzędzi z grupy noży prądnickich. I na tym na razie urywa się nasza wiedza. Prądnik jako typ nie występuje w zespołach późniejszych na obszarze naszego kraju i w krajach sąsiednich.

Poza przedstawionymi wyżej wynikami badań schroniska Wylotnego zgromadzone dalsze obserwacje, które umożliwiają kalkulacje na temat liczebności gromad ludności kultury mikocko-prądnickiej. Te szacunkowe wyliczenia oparte są na rozpatrzeniu rozmiarów schronisk i jaskiń. Większość tych stanowisk (z wyjątkiem jaskini Ciemnej) to obszary zamknięte ścianami skalnymi i urwiskami. Obszar przydatny dla osadnictwa w schronisku Wylotnym wynosi około 90 m², powierzchnia Okiennika w Piasecznie — bardzo silnie ograniczona — osiąga zaledwie 40 m², a pieczara Jama w Piekarach ma około 65 m² powierzchni przydatnej dla osadnictwa. Biorąc te dane pod uwagę wydaje się, że liczba osobników w gromadach mikocko-prądnickich nie mogła być większa niż 15—18, przy czym jest to zapewne górna granica liczebności takiej gromady.

Duże nasycenie wyrobami krzemienymi warstw 5 i 6 w schronisku Wylotnym przemawia za osadnictwem dość długotrwałym, przynajmniej w granicach jednego sezonu łowieckiego. Narzędzia wykonywane były w tym czasie na miejscu z surowca przynieszonego w dużych ilościach do schroniska. Posługiwano się bryłami krzemienia miejscowego znacznych rozmiarów. Niektóre bryły ze śladami

³ Zagadnienie chronologii zespołów mikocko-prądnickich w skali przemian klimatycznych górnego plejstocenu opracowała ostatnio T. Madeyska-Niklewska w pracy: *Situation stratigraphique des ensembles Micoquo-Prondniennes*, „Geographia Polonica”, t. 17: 1970.

⁴ G. Riek, *Die Eiszeitjägerstation am Vogelherd im Lonetal*, Lipsk 1934.

⁵ Starsze dane zawarte są w cytowanej wyżej pracy S. Krukowskiego. Cieżsowie wyniki nowszych badań opracował S. Kowalski, *Ciekawsze zabytki paleolityczne z najnowszych badań archeologicznych (1963—1965) w Jaskini Ciemnej w Ojcowie, pow. Olkusz*, „Materiały Archeologiczne”, t. 8: 1967, s. 39—44.

przerabiania na narzędzia obustronnie retuszowane dochodzą do 30 cm średnicy i około 3 kg wagi. Surowiec krzemieny, obficie występujący w tej części Jury Polskiej, był gromadzony starannie i z dużym znanstwem przez gromady miokocko-prądnickie. Należy stąd wnosić, że penetracja najbliższej okolicy i jej znajomość musiały być znaczne. Pośrednim tego dowodem mogą być znaleziska z pobliskich jaskiń w rejonie Sąspowa (jaskinia Koziarnia, schronisko Tunel Wielki), w których występują nieliczne wyroby krzemienne w warstwach ogólnie biorąc synchronicznych osadnictwu w schronisku Wylotnym. Każdy ze znalezionych tam wyrobów znajduje analogie techniczne lub typologiczne w masie znalezisk omawianego schroniska. W opracowaniu źródeł z jaskini Koziarni próbowałem wykazać, że przynajmniej część z nich wiąże się z polowaniami na zwierzęta żyjące w jaskiniach⁶.

Po opracowaniu szczątków kostnych, wydobytych w czasie badań schroniska Wylotnego można będzie podjąć próbę znalezienia dodatkowych argumentów przemawiających za dość długotrwałym zasiedleniem stanowiska w czasie powstawania warstw 5 i 6. Szczątki kostne występowały w obu warstwach dość obficie, ale w stanie silnego rozdrobnienia. Było to uwarunkowane użytkowaniem kości w charakterze paliwa. W chwili obecnej wiadomo, że w obu warstwach występowały kości mamuta, jeleniowatych i pustorogich, czyli zwierzyny grubej. Pomyślnie wyniki polowania na omawiane zwierzęta, przy niewielkiej ilości osobników zamieszkujących schronisko, dawało podstawę wyżywieniową dla względnie długotrwałego przebywania gromady ludzkiej na jednym miejscu⁷.

*Zakład Paleolitu IHKM PAN
w Warszawie*

WALDEMAR CHMIELEWSKI

RESULTS OF THE INVESTIGATIONS IN THE ROCK-SHELTER WYLOTNE AT OJCÓW

The investigations carried out in the Wylotne rock-shelter at Ojców, Olkusz district (fig. 1) have revealed three culture layers from the early pre-loess phase of Würm. The layer sequence of the sediments in the cave was disturbed by permafrost processes and for this reason the layers were explored by removing horizontal levels 5 cm thick. Drawings of each level were made and limits of particular layers recorded. All flint artifacts and pieces of animal bones were localized within the distinguished layers (fig. 2). The analysis of these drawings has allowed the author to distinguish three archaeological assemblages assignable to the Micoquo-Prondnician culture. Moreover, it has been possible to trace the development of tool types of this culture. The finds occurred in layers marked as 7/8, 6 and 5 and described in a paper by T. Madeyska-Niklewska.

⁶ W. Chmielewski, K. Kowalski, T. Madeyska-Niklewska, L. Sych, *Wyniki badań osadów jaskini Koziarni w Sąspowie, pow. Olkusz*, „Folia Quaternaria”, nr 26, Kraków 1967.

⁷ Badania w schronisku Wylotnym prowadził Zakład Paleolitu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN pod kierunkiem autora, przy ścisłej współpracy z Pracownią Geologii Czwartorzędu Zakładu Nauk Geologicznych PAN w osobie dr Teresy Madeyskiej-Niklewskiej.

A constant increase in the number of artifacts was noted from the bottom to the top. The distribution of the remains showed a tendency towards differentiation in the usage of the rock-shelter area. By comparing these observations with those made on other Micoquo-Prondnician sites in Poland and southern Germany, the author has arrived to the conclusion that the occupation of caves became more intensive with the development of the culture under discussion. The geological context of the Micoquo-Prondnician finds in Central Europe points to climatic changes as a major factor.

The distinctiveness of the Micoquo-Prondnician assemblages rests on three typological groups of tools. They are: hand-axes (fig. 3), bifacially retouched knives of the prondnick type (fig. 4) and coin-like scrapers made of flakes, showing similarities to side-scrapers or end-scrapers or to *racl te* (fig. 5). Side-scrapers which were common to all other cultures of this period predominate in the assemblages from Wylotne. On the other hand, no traces of the Levalloisian technique have come to light. The incidence ratio of diagnostic typological groups of tools and flakes is presented in the following table which has been based on a detailed analysis of the materials from trenches IV, VII and IX.

Types of artifacts	Layers		
	7/8	6	5
Number of flakes	20	126	655
Number of tools	60	119	307
ratio flakes : tools	0.33	1.31	2.13
% of hand-axes and prondnick knives	30.8	21.3	11.35
„ „ coin-like scrapers	2.9	3.12	2.22
„ „ side-scrapers	37.8	43.9	39.2

In the light of the quoted typological data there is no room to doubt the derivation of the Micoquo-Prondnician culture from the late phase of the Acheulian culture. The further development of the former presents a more complicated problem. On the ground of the latest Micoquo-Prondnician assemblages from the Ciemna cave at Oj w, the author thinks that in the later phase of this culture the hand axes and coin-like scrapers were no longer in use, whereas the tools of the prondnick group achieved greater perfection and variety. In the later assemblages recorded from Poland and neighbouring countries, the prondnick knives do not occur.

The caves and rock-shelters with traces of the Micoquo-Prondnician occupation vary between 45 and 90 sq. m in size. From this it follows that the Micoquo-Prondnician groups did not include more than 15 to 18 individuals. Large concentrations of occupational debris found in younger sites are indicative of prolonged occupation of a cave by one group, at least during a hunting season. Remains of bones occurred in quantity in the two upper layers of the rock-shelter. They were broken into small fragments as a result of their being used as a fuel. The bones identified were those of mammoth, *Cervidae* and *Bovidae*, i.e. of big game. Good results of hunting for the above mentioned animals provided enough food to allow a small group of individuals who occupied the rock-shelter to stay relatively long in one place.

